

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 czerwca 2023 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. odmówił G. Ł. (1) wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłym M. N.. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że odmówił wypłaty świadczenia ponieważ: G. Ł. (1) nie jest uprawniona do renty rodzinnej po zmarłym, a zmarły nie pozostawał na jej utrzymaniu; od śmierci osoby upłynął okres 12 miesięcy, a przed upływem tego okresu nie został złożony wniosek o dalsze prowadzenie postępowania w sprawie o świadczenie; członkom rodziny osoby uprawnionej do świadczenia uzupełniającego, w razie jej śmierci, nie przysługuje wypłata niezrealizowanego świadczenia.

/decyzja k.60 – 60 odwrót plik I akt ZUS/

Odwołanie od ww. decyzji złożył pełnomocnik G. Ł. (1) wnosząc o wypłatę niezrealizowanego świadczenia po zmarłym M. N.. W treści odwołania wskazano, że organ rentowy błędnie przyjął, że M. N. nie pozostawał na utrzymaniu G. Ł. (1), pomimo że była jego faktycznym opiekunem z uwagi na fakt, że był on osobą całkowicie niesamodzielną, a nie miał bliższej rodziny. Nadto pełnomocnik G. Ł. (1) wskazał, że nie złożyła wniosku o wypłatę świadczenia w terminie, ponieważ została błędnie pouczona przez pracownika ZUS.

/odwołanie k.3 – 6/

W odpowiedzi na odwołanie pełnomocnik organu rentowego wniósł o jego oddalenie.

/odpowiedź na odwołanie k.13/

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. N. urodził się (...), od 31 lipca 2012 r. pobierał rentę rodzinną po zmarłym ojcu. Od 1 sierpnia 2016 r. pobierał dodatek dla sieroty zupełnej, a od dnia 29 grudnia 2020 r. dodatek pielęgnacyjny (na mocy decyzji z dnia 17 marca 2022 r.) Od dnia 29 grudnia 2020 r. (na mocy decyzji z dnia 17 marca 2022 r.) M. N. był uprawniony do świadczenia uzupełniającego. W decyzji z dnia 17 marca 2022 r. (o przyznaniu dodatku pielęgnacyjnego) Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że od 1 maja 2022 r. wysokość należnych M. N. świadczeń (w tym renty rodzinnej, dodatku pielęgnacyjnego, dodatku dla sieroty zupełnej, świadczenia uzupełniającego) wynosi 3 644,37 zł. Jednocześnie w treści decyzji wskazano, że wysokość należnych mu świadczeń za okres od 29 grudnia 2020 r. do 31 marca 2022 r. wynosi 15 466,46 zł i należność ta zostanie przekazana na rachunek w banku.

/okoliczności bezsporne, decyzja k.45 plik I akt ZUS, decyzja k.12 – 14 plik II akt ZUS/

M. N. zmarł 25 marca 2022 r. Spadek po nim nabyły G. Ł. (1) oraz A. C. tj. siostry matki zmarłego.

/okoliczności bezsporne/

M. N., z uwagi na zły stan zdrowia (pod koniec życia był osobą leżącą), pozostawał pod stałą opieką ciotki G. Ł. (1) oraz jej męża, którzy zamieszkiwali w tym samym bloku, co on. G. Ł. (1) gotowała M. N. obiady, kupowała mu leki, organizowała wizyty lekarskie, załatwiała masażystę oraz opiekunkę. W razie potrzeby G. Ł. (1) oraz jej mąż nocowali u M. N. i udzielali mu niezbędnej pomocy.

/zeznania G. Ł. (1) min.00:32:08 – 00:34:52 w związku z jej informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:01:57 – 00:11:25, zeznania świadka G. Ł. (2) min.00:18:56 – 00:30:57 rozprawy z dnia 10 listopada 2023 r., płyta CD k.26/

W dniu 8 maja 2023 r. pełnomocnik G. Ł. (1) oraz A. C. złożył wniosek o wypłatę niezrealizowanych świadczeń po zmarłym M. N. w wysokości 15 466,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. Po rozpatrzeniu wniosku organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję.

/wniosek k.51 – 52 plik I akt ZUS , decyzja k.141 plik I akt ZUS/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych dowodów w postaci dokumentów oraz akt rentowych ZUS , a także w oparciu o złożone w sprawie zeznania nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich wiarygodności.

**Sąd Okręgowy w Łodzi dokonał następującej oceny dowodów i zważył, co następuje:**

Odwołanie jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Stosownie do art. 136 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz.U. z 2023 r. , poz. 1251) w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania.

Wniosek o świadczenie został złożony po upływie wskazanego terminu. Wnioskodawczyni argumentowała, że chciała złożyć wniosek, ale została pouczona przez pełnomocnika ZUS, że świadczenie jej się nie należy. Wnioskodawczyni w żaden sposób powyższych okoliczności nie wykazała. Jej zeznania i zeznania świadka są w tym zakresie ze sobą niespójne. Poza tym, zakładając nawet, że takie okoliczności miały miejsce, to nic nie stało na przeszkodzie, żeby złożyć wniosek i oczekiwać na decyzję ZUS.

W dalszej kolejności należy rozważyć, czy wnioskodawczyni należy do kręgu osób wymienionych we wskazanym przepisie. Należy podkreślić, iż wskazany przepis wymienia różne kategorie osób uprawnionych. Świadczenie przysługuje następującym osobom w podanej kolejności:

- małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe,
- w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego,
- w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej,
- w razie ich braku - innym członkom rodziny, na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Ustawodawca w sposób jasny wskazał, iż takie świadczenie przysługuje w ostatniej kolejności innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Powyższe pozwala odczytać przepis art. 136 w/w ustawy w sposób właściwy tzn., że świadczenie przysługuje innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej, a w razie ich braku - innym członkom rodziny, na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła (podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 10 września 1997 r., III AUa 1/97, Pr.Pracy 1998/2/45, wskazując, że nie wystarcza do otrzymania świadczenia wynikającego z art. 104 (obecnie art. 136 ust. 1 – przypis własny ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin fakt, że brat jest jedynym spadkobiercą, jak również, że jest opiekunem, ale trzeba jeszcze ustalić, czy wnioskodawca jest uprawniony w świetle art. 38 ustawy zep do renty rodzinnej, bądź czy brat pozostawał na jego utrzymaniu).

Dla przyznania świadczeń z art. 136 ww. ustawy nie wystarcza zatem stwierdzenie, iż dana osoba jest członkiem rodziny zmarłego. Wskazać należy, że w treści przepisu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej brak jest zawężenia kręgu osób uprawnionych do niezrealizowanego świadczenia ze względu na stopień pokrewieństwa ze zmarłym. Z treści tego

przepisu (in fine) wynika natomiast, że świadczenie to przysługuje – w braku małżonka i dzieci - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Zgodnie z dyspozycją art. 67 ust. 1 w/w Ustawy do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka;
- 3) małżonek (wdowa i wdowiec);
- 4) rodzice.

W świetle wyższej poczynionych rozważań wskazać należy, że wnioskodawczyni miała prawo wystąpić z wnioskiem na podstawie cytowanego przepisu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, ale jednocześnie winna była udowodnić, że zmarły siostrzeniec pozostawał na jej utrzymaniu, a zatem winna była wykazać (w świetle utrwalonych orzeczeń judykatury), iż nie było to jedynie świadczenie doraźnej pomocy lub opieki nad siostrzeńcem.

Przepis art. 136 ust. 1 ww. ustawy reguluje kwestie uprawnień do niezrealizowanego świadczenia dla osób nie będących małżonkiem lub dzieckiem zmarłego, określając bardziej rygorystyczne kryterium, a mianowicie pozostawanie zmarłego na utrzymaniu tych osób. Podkreślić w tym miejscu należy, że wykładnia literalna i systemowa wskazuje na to, iż użyte w art. 136 ust. 1 ww. ustawy określenie "pozostawanie na utrzymaniu" nie jest równoznaczne i nie może być traktowane zamiennie z pojęciem "przyczyniania się do utrzymania". Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 17 stycznia 1997 roku (III AUa 166/96 OSA 1997/11-12/47, OSAŁ 1997/1/104) stwierdzając, iż użyte w art. 104 ust. 1 (obecnie art. 136 ust. 1 – przypis własny) ustawy z 14 grudnia 1982 roku o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zmianami) określenie "pozostawania zmarłego na utrzymaniu", jako kryterium przyznania niezrealizowanego przez wnioskodawcę świadczenia członkowi rodziny, nie będącemu małżonkiem lub dzieckiem zmarłego i nie spełniającemu warunków do przyznania po nim renty rodzinnej - nie jest równoznaczne z pojęciem "przyczyniania się do utrzymania" i nie może być stosowane zamiennie. Również Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 19 stycznia 2005 roku (III AUa 2766/03, Biul.SAKa (...)) podniósł, iż za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17.XII.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy.

Reasumując tę część rozważań - odwołująca należąca - w rozumieniu przepisu art. 136 ust. 1 ustawy o FUS w związku z art. 67 ust. 1 tej ustawy - do grupy „innych członków rodziny” nieuprawnionych do renty rodzinnej po zmarłym, mogłaby zatem nabyć prawo do wypłaty świadczenia należnego zmarłemu do dnia jego śmierci wówczas, gdyby wykazała, iż zmarły siostrzeniec pozostawał na jej utrzymaniu w rozumieniu o jakim mowa była wyżej. Natomiast świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nad siostrzeńcem nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawanie na utrzymaniu”, albowiem pojęcie to ma ściśle materialne znaczenie, a jego miarą jest zapewnianie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia „usprawiedliwionych potrzeb” osoby będącej na utrzymaniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2011 roku, III AUa 2026/2010, Lex Polonica nr 2819119).

W ocenie Sądu Okręgowego - w niniejszym stanie faktycznym - nie można przyjąć, że zmarły pozostawał na utrzymaniu wnioskodawczyni. Bowiern opiekowanie się siostrzeńcem i dokładanie się finansowo do zakupu leków, czy też innych produktów nie jest równoznaczne z pozostawaniem zmarłego na utrzymaniu skarżącej. Jednakże nawet gdyby przyjąć, że odwołująca się przekazywała siostrzeńcowi jakieś środki finansowe, to nie można jednak przyjąć, że pozostawał

on na utrzymaniu skarżącej w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu art. 136 ustawy emerytalnej. Nie można przy tym nie zauważyć analizując cały zgromadzony materiał dowodowy w sprawie, że brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że skarżąca w ogóle ponosiła koszty związane z utrzymaniem siostrzeńca (rachunków, faktur), a jeżeli tak to jakie i w jakiej wysokości.

W odniesieniu zaś do kwestii żądania wypłaty świadczenia uzupełniającego wskazać należy, że brak jest podstaw prawnych do jego wypłaty. Stosownie bowiem do treści art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 31 lipca 2019 r. o świadczeniu uzupełniającym dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji (Dz.U. z 2019 r., poz.1622) w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie, dotyczących postępowania w sprawie świadczenia uzupełniającego, wypłaty tego świadczenia oraz wydawania orzeczeń, o których mowa w art. 2 ust. 1, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z wyjątkiem art. 136 tej ustawy.

W świetle powyższych rozważań żądanie wnioskodawczyni jest bezzasadne, o czym Sąd Okręgowy orzekł, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. jak w sentencji wyroku.